Rok X. Nr. 225 Sosnowiec, poniedziałek 19 sierpnia 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-07, Drukarni 4-94 Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Narady polityczne w Paryżu

nad kwestją abisyńską -- odroczone

PARYŻ, 18. 8. (wl.) Pomimo święta narady polityczne w Paryżu, w sprawie rozstrzygnięcia zatargu włosko - abisyńskiego prowadzone były w dalszym ciągu.

Już o godz. 10 rano delegat Włoch Aloisi pospieszył do siedziby francuskiego ministerjum spr. zagranicznych, gdzie odbył dwugodzinną naradę z ministrem Lavalem.

Po konferencji baron Aloisi udał się do siedziby delegacji włoskiej, gdzie oczekiwały już na niego stosy depesz z Włoch.

Po konferencji z delegatem Włoch, min. Laval odbył naradę z delegatem Anglji min. Edenem.

Wyniki tych obrad nie są znane, ale już same długotrwałe narady świadczą o tem, że do uregulowania kwestji abisyńskiej przystąpiono z całą energją.

Wieczorem o godz. 20 wydany został oficjalny komunikat o odroczeniu konferencji trzech mocarstw

Prasa paryska popołudniowa donosi, że przyczyną zerwania obrad było stanowisko Mussoliniego, który nadal domagał się rozciągnięcia protektoratu nad Abisynją.

„Pójdziemy aż do urzeczywistnienia imperjum faszystowskiego"

RZYM, 18. 8. Mussolini niespodziewanie w towarzystwie wiceministra wojny generała Baistrocchi i sekretarza generalnego partji Starace do Isernji, pod Neapolem, by przyjąć rewję dywizji ochotniczej „23 marca" przed odjazdem jej do Afryki Wschodniej.

Mussolini wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie następującej treści:

„Pójdziemy naprzód aż do urzeczywistnienia imperjum faszystowskiego. Wiem, że spełnicie swój obowiązek z żelazną dyscypliną aż do osiągnięcia ostatecznego celu".

RZYM, 17. 8. Z Neapolu odpłynął wczoraj do Afryki wschodniej okręt „Praga" z transportem wojskowym, złożonym z ochotników dywizji „23 marca" w liczbie około 600 ludzi.

Dziś odpłynął okręt „Campidoglio" z dalszym transportem ochotników oraz dużą ilością zwierząt pociągowych

Jutro odpłyną „Leonardo da Vinci" i „Franco". W przyszłym tygodniu przewidziany jest odjazd 4 okrętów z transportami wojska do Afryki wschodniej.

WÓDZ ZULUSÓW OFIAROWUJE POMOC ABISYNJI.

LADYSMITH, 18. 8. Wódz Zulusów szczepu Amakolwa w Natalu Walter Kumalo zawiadomił cesarza Abisynji, że w razie wojny z Włochami dostarczy mu cały pułk zulusów.

Należy dodać, że Kumalo walczył w czasie wielkiej wojny na czele oddziałów afrykańskich na froncie francuskim.

MODŁY W ABISYNJI I ST. ZJEDNOCZONYCH O POKÓJ I NIEPODLEGŁOŚĆ.

ADDIS ABEBA, 18. 8. Ponieważ na jutro wyznaczono w całych Stanach Zjednoczonych nabożeństwa za utrzymaniem pokoju i niepodległości, cesarz Abisynji będzie dziś obecny osobiście na mszy świętej w kościele św. Jerzego w Addis Abebie. Mszę tę celebrować ma głowa kościoła koptyjskiego.

Organ Watykanu

o oświadczeniu min. Becka

CITTA DEL VATICANO, 18. 8. „Osservatore Romano", zamieszczając oświadczenie min. Becka, złożone przedstawicielom prasy w Helsingfor sie pisze, że polska opinja publiczna wie, iż nawiązując stosunki z państwami bałtyckiemi Polska szuka dróg solidarności, a nie rywalizacji, gdyż dąży ona do ustalenia dobrych stosunków ze wszystkiemi swymi sąsiadami.

Sukces wioślarzy polskich

BERLIN, 18. 8. (wl.) Dziś na jeziorze Grün pod Berlinem zakończone zostały wioślarskie mistrzostwa Europy.

W dwójkach podwójnych wioślarze polscy zdobyli mistrzostwo Europy. — W finale osada polska (Verey i Ustupski) zajęła pierwsze miejsce.

W dwójkach bez sternika osada polska zajęła piąte miejsce, a w dwójkach ze sternikiem 6-te miejsce.

Salwa policji w Amsterdamie

podczas demonstracyj ulicznych

AMSTERDAM, 18. 8. — Wczoraj wieczorem, gdy członkowie partji narodowo - socjalistycznej usiłowali rozpocząć akcję propagandową, napadł na nich tłum, złożony z elementów lewicowych.

Przybyłe na miejsce bójki oddziały policyjne powitane zostały przez tłum kamieniami.

Położenie policji stało się tak groźne, że dopiero przy użyciu broni palnej udało się przywrócić spokój.

Czy w czasie strzelaniny były jakie ofiary w ludziach, nie zostało jeszcze ustalone.

Brutalna przemoc Czechów

Aresztowanie robotnika Polaka

MORAWSKA OSTRAWA, 18. 8. Żandarmerja czeska aresztowała Józefa Knoblocha, robotnika hut trzynieckich, młodego i wybitnego działacza w polskim ruchu robotniczym i narodowym.

Powodem aresztowania była mowa, jaką wypowiedział p. Knobloch nad grobem śp. Pyszki, robotnika hut trzynieckich, a w szczególności zwrot końcowy: „Niech ta ziemia polska lekką Ci będzie".

Aresztowanie dokonane zostało w niezwykle brutalny sposób. P. Knoblocha oderwano od łóżka ciężko chorego na dyfteryt dziecka i nocą odstawiono do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Natychmiast po aresztowaniu dyrekcja hut trzynieckich zwolniła p. Knoblocha z pracy, naskutek czego rodzina aresztowanego działacza pozostała bez środków do życia.

Gdy dziecko nie chciało jeść obiadu

matka spaliła mu rączki

WIEDEŃ, 18. 8. — W miejscowości Ratsch koło Leidnitz, wpadły wła dze na trop niesłychanego okrucieństwa, stosowanego względem dziecka.

Oto, gdy pięcioletnia Leopoldyna Torning nie chciała jeść obiadu, matka jej wpadła w szał i zaciągnęła dziecko do ogniska, przyczem wsadziła rączki dziewczynki w węgle i spaliła jej wszystkie palce aż do drugiego członu.

Zwyrodniałą matkę aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Wypadek wzbudził niesłychane wra żenie we wsi i okolicy.

Konwersja pożyczek

dla samorządów w B. G. K.

WARSZAWA, 18. 8. Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o konwersji na pożyczki długoterminowe pożyczek krótkoterminowych, udzielonych przez bank gospodarstwa krajowego.

Konwersji na pożyczki długoterminowe pożyczki udzielone związkom samorządowym przez BGK przed dniem 1 sierpnia 1934 r. oraz nieuiszczone do dnia 28 października 1934 r., a należne za czas do dnia 1 kwietnia 1934 r. raty z tytułu pożyczek długoterminowych oraz odsetki prowizje, koszty i inne należności uboczne.

—o—

4 miljony

na zwalczanie bolszewizmu

WIEDEŃ, 18. 8. — Międzynarodowe towarzystwo zwalczania marksizmu i III międzynarodówki w Genewie, otrzymało, według doniesień prasy z życia rentjera francuskiego Englasy, od zmarłego obecnie w 80-tym roku życia legat w sumie 4 miljony franków na cele zwalczania socjalizmu i komunizmu.

Jest to pierwsza tak wysoka suma, jaką to towarzystwo otrzymało kiedykolwiek na realizowanie swoich celów.

—o—

Miasta amerykańskie budują pomnik

Wiley Postowi

NOWY JORK, 18. 8. — W Nowym Jorku założony został komitet obywatelski, który postanowił zebrać wśród mieszkańców Nowego Jorku fundusze na budowę olbrzymiego pomnika tragicznie zaginionych lotników Wiley Posta i Willy Rogersa. Już w pierwszym dniu na ten cel zebrano 40.000 dolarów. Jak słychać, również inne miasta amerykańskie zamierzają pójść za przykładem Nowego Jorku.

* * *

NEW JORK, 18. 8. (wl.) Zwłoki tragicznie zmarłego lotnika amerykańskiego Posta i jego towarzysza, aktora filmowego Willy Rogersa przewiezione samolotem do Fairbanks.

Zwłoki Willey Posta zostały zabalsamowane.

Post pozostawił po sobie tylko samolot, natomiast jego przyjaciel Rogers, pozostawił majątek wartości 3 miljonów dolarów.

Hitler największym dyktatorem świata

ROK TEMU NARÓD NIEMIECKI ZATWIERDZIŁ TĘ OLBRZYMIĄ WŁADZĘ „FüHRERA“.

Sytuacja w Niemczech po śmierci Hindenburga dn. 2 sierpnia 1934 r. rozwinęła się z tak błyskawiczną szybkością, że warto dziś z okazji rocznicy wypadki te uprzytomnić sobie znowu.

Przypomnieć trzeba na wstępie, że zaledwie rozeszła się wówczas wieść o zgonie Prezydenta Rzeszy, już w godzinę potem ogłoszono decyzję gabinetu, według której łączy się urząd kanclerski z urzędem prezydenta Rzeszy. Ta sama ustawa nadała Hitlerowi prawo mianowania swego następcy. Tym sposobem Hitler otrzymał rok temu władzę naprawdę olbrzymią władzę w Niemczech nieograniczoną, nietylko gdy idzie o jej zakres, ale także o czas trwania.

Właściwie to już od stycznia r. 1933 spoczęła władza wyłącznie w rękach kanclerza Hitlera. On jeden jedyny wśród wszystkich królów i dyktatorów Europy zyskał pełnomocnictwo od parlamentu, w myśl którego może każdej chwili nietylko zmieniać i nadawać wszelkie ustawy, ale także konstytucję zmjeniać zwyczajną uchwałą rządu. Z tego prawa skorzystał też Hitler po śmierci Hindenburga, ogłaszając ustawę, mocą której urząd prezydenta Rzeszy przechodzi na niego jako na kanclerza. I naród niemiecki zatwierdził tę ustawę plebiscytem dnia 19 sierpnia ub. roku.

Ponieważ obecnie prezydent i kanclerz jest jedną i tą samą osobą, przeto niema w Niemczech czynnika, któryby mógł Hitlerowi udzielić dymisji jeżeli uwzględnimy jeszcze, że Hitler nadał sobie prawo mianowania także następcy, że takiego prawa nie miał ani Lenin w Rosji, ani też nie ma go dziś Mussolini we Włoszech — dojść musimy do wniosku, że Hitler jest nawiększym władcą i dyktatorem w dziejach świata. Jak ta dyktatura odbije się na historji Niemiec — trudno dziś przewidzieć.

Spadkobiercy księcia Mdiwani podzielą się 50 miljonami

W Paryżu odbędzie się w tych dniach niezwykły zjazd.

Zjedzie się tam pięć osób, które po- [illegible] jako najbliższe osoby po tragicznej śmierci księcia Mdiwani.

Tych pięć osób to: przybywający z Hollywood dwaj jego bracia Dawid i Sergjusz, z Hiszpanji przyjeżdża siostra zmarłego pani Sert, ich druga siostra pani [illegible] przybywa z New Jorku i wreszcie piąta osoba, to eksżona zabitego z domu Barbara Hutton obecnie z drugiego męża pani Haugwitz przybywa z Kopenhagi.

Z tych pięciu osób o trzech przynajmniej pisały wielokrotnie kroniki skandaliczne całego świata.

Przybędą, by naradzić się nad podziałem majątku, jaki pozostał po zmarłym.

Jest to 10 miljonów dolarów, jakie miał jeszcze po rozwodzie z miss Hutton, najbogatszą kobietą świata. Prócz tych pieniędzy pozostał jeszcze jako jego własność romantyczny pałac w Wenecji.

Zjazd zdecyduje, czy majątki mają wrócić do miss Hutton, czy być podielone między nią, a pozostałem rodzeństwem Mdiwani.

Tak, czy inaczej, złoto pójdzie do złota, bo całe to towarzystwo jest i tak bardzo bogate.

—o—

Ilość ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych

Z dokonanych ostatnio obliczeń wynika, że we wszystkich ubepieczalniach społecznych na terenie całego państwa było w maju rb. (bez Górnego Śląska) 1.743.993 ubezpieczonych, zgłoszonych przez 403.122 zakłady pracy.

W ważniejszych miastach Polski było w maju rb. ubezpieczonych: w Warszawie 295.133, w Łodzi 169.252, w Krakowie 84.085, we Lwowie 75.115 w Sosnowcu 68.863, w Poznaniu 66154 w Wilnie 40.657, w Częstochowie 38.257, w Bydgoszczy 34.507, w Białej 33.520, w Radomiu 31.745, w Lublinie 29.788, w Gdyni 25.427, oraz w Drohobyczu 22.466 ubezpieczonych.

Kosztowny urząd wicekróla Indyj

Wicekrólem Indyj mianowany został przez króla Jerzego markiz of Lintlithgow. Zaszczyt to wielki, stanowisko jedno z pierwszych w Imperjum brytyjskiem, ale też i ciężar niemały, gdyż wicekról Indyj dokładać musi minimum 100.000 złotych rocznie do pensji, którą otrzymuje.

Lord wicekról otrzymuje 19.000 funtów (około 450.000 zł. rocznie, która to suma obejmuje już koszty reprezentacji. Lord Lintlithgow zajmuje obecnie stanowisko członka rady nadzorczej w Bank of Scotland, Britisch Assets Trust, J. and P. Coats, Live Assurance Society, Scotlish Widows Fund i w półtuzinie innych jeszcze przedsiębiorstw. Jego dochody roczne przekraczają więc znacznie, jak się łatwo domyśleć można, budżet wicekróla. Zamiana więc choć zaszczytna finansowo będzie złą imprezą.

Naogół trzeba to przyznać, najwyższe stanowiska w Imperjum Brytyjskiem są stosunkowo słabo opłacaln Urząd generalnego gubernatora Australji np., który sprawował ojciec obecnego wicekróla Indyj, dawał rocznie tylko 10.000 funtów. Już po 2 latach urzędowania zrzekł się lord Lintlithgow senior swego stanowiska gdyż znaczne wydatki prywatne nadszarpywały zbytnio jego majątek. Dopłacił on bowiem w ciągu tych dwóch lat z własnej kieszeni zgórą 25.000 funtów. To samo pociąga za sobą stanowisko lorda-majora Londynu. Otrzymuje on 6.500 funtów pensji rocznej, a dokłada do tej sumy około 10.000 funtów. Premjer W. Brytanji otrzymuje pensję w wysokości 5.000 funtów, a tymczasem musi dokładać około 2.000 funtów, aby utrzymać swój dom na właściwej stopie. To też pełnić zaszczytne funkcje urzędowe w Imperjum brytyjskiem mogą tylko ludzie, których osobisty majtek pozwala im na dokładanie do otrzymywanej od panstwa pensji.

Zegiestów - najtańsze zdrojowisko polskie

Trzeci sezon świetnie się zapowiada

ŻEGIESTÓW - ZDRÓJ w sierpniu.

W uroczym zdroju nad Popradem, w dalszym ciągu panuje wielkie ożywienie nie znać prawie zupełnie, iż sezon główny jest już na ukończeniu i że niebawem rozpoczyna się sezon trzeci, znany już ogółowi polskiemu ze swej niezwykłej taniości. Właściwa różnica, między sezonem głównym i jesiennym zasadniczo nie istnieje, bowiem pod względem atmosferycznym okres ten jest nawet korzystniejszy a w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu zdarzają się dni a nawet całe okresy w których pogoda i nasłonecznienie jest nieporównanie lepsze niż w lipcu.

Jak wiadomo — leży Żegiestów w kotlinie górskiej otoczonej z trzech stron zalesionemi wzgórzami. Lasy te dochodzą do zdrojowiska, stwarzając doskonałe warunki klimatyczne, ponieważ chronią od chłodnych wiatrów zachodnich. Od wczesnego ranka aż do zachodu słońca panuje tam świetna insolacja, a więc o wilgoci nie może być nawet mowy. Poprad, tworzący pod Żegiestowem naturalną granicę polsko - czechosłowacką, dodaje wiele uroku temu — jak Żegiestów opiewają pisarze — „klejnotowi Beskidów“.

Obok klimatu podalpejskiego Żegiestowski zdrój dysponuje szeregiem doskonałych a ocenianych przez powagi lekarskie środków leczniczych, przedewszystkiem leczniczemi zdrojami szczaw alkaliczno - żelazistych i magnezowych o obfitości (CO). Na czele tych wód stoją źródła: „Andrzej“ i „Anna“, służące do kąpieli i picia oraz źródło „Sulin“, będące znakomitą szczawą alkaliczno - słoną. Wielka zawartość soli mineralnych w postaci dwuwęglanu żelazowego i magnezowego oraz szczaw wapniowych i sodowych działa pobudzająco na czynności błony śluzowej i przewodu pokarmowego i dzięki temu przyczynia się wybitnie do ogólnej poprawy zdrowia. Składniki te działają, również dodatnio przy cierpieniach przemiany materji, przyczyniając się do zwiększenia się ilości czerwonych ciałek krwi. To też stan zdrowia —przy używaniu wód żegiestowskich daje poważną poprawę a nawet szybkie i zupełne wyzdrowienie Pozatem posiada Żegiestów obfite złoża doskonałej, radjoczynnej borowiny, stosowanej w postaci kąpieli i okładów — czynny jest również zakład elektro i fizjoterapji pod kierownictwem lekarza.

Powracając do spraw cennika, to pensjonaty oddają pokoje wraz z utrzymaniem w cenie od 3.50 zł. dziennie, w willach zakładowych pokoje od 1 zł. dziennie, w komfortowym Domu Zdrojowym od 3.50 dziennie. Pozatem wprowadzone zostają tanie kuracje ryczałtowe. Informacje w Komisji Zdrojowej w Żegiestowie - Zdroju.

W. K.

Ogień na kop. Reden został stłumiony

BADANIE TEMPERATURY I ANALIZA POWIETRZA WYKAZUJĄ WYGAŚNIĘCIE OGNIA.

Na unieruchomionej wskutek pożaru kop. „Reden“ w Dąbrowie w dalszym ciągu prowadzone są systematyczne badania, celem stwierdzenia, czy ogień w podziemiach kopalni wygasł.

Ostatnio przeprowadzona analiza powietrza z dołu kopalni wykazała obecność 8 proc. dwutlenku węgla, 0.2 proc. tlenu, a resztę stanowi azot.

Temperatura na głębokości 175 mtr. wynosi 26 stopni Celsjusza, natomiast temperatura tuż pod powierzchnią szybu wynosi 23 stopnie C. powyżej zera.

Dane te wskazują na to, że ogień w podziemiach kopalni został zupełnie stłumiony.

Ten stan nie pozwala jednak na szybkie przystąpienie do prac, mających na celu ponowne uruchomienie kopalni.

Przypuszczalnie w najlepszym razie dopiero za 2 miesiące myśleć będzie można o odkryciu szybów i rozpoczęciu prac.

KRONIKA

Poniedz. 19 Sierpień	Dziś: Firmina, A. Jutro: Marjana R. Wschód słońca: 4.26 Zachód słońca: 6.48

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 19 sierpnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ **6.33** Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50. Muzyka z płyt. 7.15. Dziennik por. 7.45 Program na dzień bieżacy. 7.20. Dziennik poranny. 8.20. Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 8.30. Przerwa. 11.57. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00. Hejnał z wieży marjackiej w Krakowie. 12.05. Dziennik południowy. 13.00. Chwilka dla kobiet 13.05. Płyty gramofonowe. 13.30. Przerwa. 15.15. Przegląd giełdowy. 15.25. Wiadom o eksporcie polskim. 15.30. Muzyka. 16.15 Muzyka taneczna. 16.50. Codzienny odcinek prozy. 17.00. Recital wiolonczelowy z Krakowa. 17.30 Muzyka kameralna. 18.00. Odczyt z Krakowa. 18.15. Cała Polska śpiewa. 18.30. Skrzynka ogólna. 18.40. Chwilka społeczna. 18.45. Płyty gramofonowe. 19.30 Audycja żołnierska. 20.00. Skrzynka rolnicza. 20.10. Arje i duety. 21.00. Koncert symfoniczny. 22.00. Wiadomości sportowe ogólne. 22.10. Mała orkiestra P. R.

KATOWICE.

Poniedziałek, 19 sierpnia.

6.30 Transmisja z Warszawy. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Transmisja z Warsza- dla szkoł. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Dziennik południowy. 13.30. Płyty gramofonowe. 14.30. Przerwa. 15.15. Giełda zbożowo - towarowa. 15.20. Chwilka społeczna. 16.15 Transmisja z Warszawy i Wilna 16.15. Płyty gramofonowe 16.50. Transmisja z Wilna i Krakowa. 18.15. Cała Polska śpiewa. 18.30. Najwytworniejszy kongres. 18.45 Transmisja z Warszwy. 19.15. Koncert reklamowy. 19.30. Transmisja z Warszawy. 20.00. Skrzynka ogólna. 22.06. Transmisja z Warszawy.

—o—

OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE W WARCIE I NOWEM MIEŚCIE.

Zjednoczenie elektrowni okręgu radomsko - kieleckiego przystąpiło do budowy nowego kabla, który założony będzie na linji Warszawa—Radom, Jeszcze jesienią rb. otrzymają oświetlenie elektryczne miasteczka podstołeczne Warka, Głowaczów i Nowe Miasto nad Pilicą. Na inwestycje elektryfikacyjne przeznaczona została kwota 500.000 zł.

20 MILJONÓW NALEŻNOŚCI UMORZĄ UBEZPIECZALNIE SPOŁECZNE.

Ubezpieczalnie społeczne przygotowują obecnie wykazy zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych, które w myśl rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 11 lipca rb. ulec mają umorzeniu. Według przewidywań same tylko zaległości kas chorych wraz z odsetkami karnemi, za zwłokę, które darowane będą przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym przekroczą cyfrę 20 miljonów złotych.

—o—

Z Kielc

TRAGICZNY WYPADEK STRAŻAKA W DRODZE DO POŻARU.

W Kielcach przy ul. Równej nr. 3, w czasie gotowania herbaty nastąpiła w mieszkaniu Józefa Grzebalskiego eksplozja maszynki spirytusowej, przyczem Grzebalski doznał poparzeń ciała, a w mieszkaniu wybuchł pożar.

Gdy straż zdążała na miejsce pożaru przy zbiegu ul. Sienkiewicza i gen. Piotrkowskiego jeden ze strażaków, Dawid Lehrer, usiłował wskoczyć na wóz pogotowia, lecz potknął się, upadł na jezdnię i został przejechany przez wóz.

Tymczasem pożar zdołali ugasić sami domownicy.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

LODA HALAMA I JERZY CZAPLICKI W SOSNOWCU.

Dziś jedyny występ fenomenalnej artystki i primabaleriny Teatru Wielkiego w Warszawie LODY HALAMY i bezkonkurencyjnego barytona JERZEGO CZAPLICKIEGO.

W programie 8 wspaniałych kreacji śpiewno - tanecznych Lody Halamy oraz 8 arji i pieśni Jerzego Czaplickiego. Wspaniałą atrakcją będzie duet w wykonaniu Halamy i Czaplickiego pt. „Demon i Tamara".

Blety w cenie od 75 gr. do 4 zł.

NAGŁY ZGON W TRAMWAJU W BĘDZINIE.

Onegdaj w czasie jazdy tramwajem w Będzinie zmarł nagle obywatel m. Sosnowca Szczepan Dzidowski. — Śmierć nastąpiła wskutek ataku serca.

Zwłoki przewieziono do szpitala w Będzinie, skąd zabrała je rodzina.

Śp. Szczepan Dzidowski był znanym i ogólnie szanowanym w Zagłębiu obywatelem.

SPRAWA BUDOWY LINJI KOLEJOWEJ SOSNOWIEC — MYSŁOWICE.

Przed 12 laty została powzięta myśl budowy linji kolejowej Mysłowice — Sosnowiec. Projekt ten jednak do dnia dzisiejszego nie został zrealizowany, jakkolwiek równocześnie uruchomiono linję: Ligota — Janów Miejski i Mysłowice — Janów Śląski W r. 1933 izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu zwróciła się do funduszu pracy i ministerjum kolei o przyznanie kredytów na ten cel. Plan rozbudowy linji przyjęto i włączono do planów robót. Ministerjum i fundusz pracy przyznały kredyty na budowę w roku budżetowym 1935-36.

ŚMIERĆ MIESZKAŃCA WOJKOWIC KOMORNYCH POBITEGO W BÓJCE W GRODŹCU.

Onegdaj zmarł w Wojkowicach Komornych niejaki Józef Serbjusz.

Według zeznań żony, Serbjusz zmarł wskutek obrażeń odniesionych w bójce.

Mianowicie zmarły pobity został w ub. czwartek w Grodźcu przez jakichś awanturników, przyczem doznał ogólnych obrażeń, które w konsekwencji sprowadziły śmierć.

NIEUCZCIWY FURMAN SPRZEDAŁ KONIA Z WOZEM, A PIENIĄDZE PRZEPIŁ.

Józef Napora, zamieszkały na kol. Piaski pod Czeladzią zawiózł swemu teściowi do Pińczowa furę węgla.

W powrotną drogę Napora naładował wóz z owsem a nie chcąc odbywać męczącej podróży do Zagłębia. oddał wóz pod opiekę znajomemu furmanowi — Getryczce, również mieszkańcowi Zagłębia.

Po przybyciu do Sosnowca Napora napróżno oczekiwał na przyjazd furmana z wozem.

Dopiero w kilka dni potem na ulicy w Sosnowcu Napora zetknął się niespodziewanie na Getryczkę, który widząc go szybko umknął.

Jak się okazało, Getryczka po przyjeździe do Zagłębia sprzedał owies oraz wóz z koniem, a za otrzymane pieniądze upił się do nieprzytomności.

Po pijanemu furman wywołał awanturę, to też znalazł się w komisarjacie, gdzie spisano odpowiedni protokuł.

Napora zwrócił się obecnie do policji, która zajęła się odszukaniem nieuczciwego woźnicy.

MIESZKANIEC OLKUSZA POSTRZELONY PRZEZ ZŁODZIEJA

Do mieszkania Joska Olszewskiego w Olkuszu usiłował dostać się w nocy jakiś złodziejaszek.

Olszewski usłyszał podejrzane szmery i wyszedł przed dom.

Wówczas osobnik ów wystrzelił z rewolweru, raniąc Olszewskiego na szczęście niezbyt groźnie, poczem zbiegł.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Reprezentacja piłkarska Polski pokonana!

Polska - Jugosławja 2:3 (2:0)

Niebywałe zainteresowanie towarzyszyło meczowi Polski z Jugosławją Już na kilka dni przed spotkaniem wszystkie bilety na międzypaństwowy mecz wysprzedano. W kołach sportowców rozważano szanse naszej drużyny, biorąc pod uwagę wszystkie plusy jej i minusy. Ostatnie niepowodzenia naszej reprezentacji, wskazujące na obniżenie się poziomu piłkarstwa polskiego nie nastrajały zbyt optymistycznie. Z drugiej strony liczono się z tem, że drużyna jugosłowiańska, mająca w ogólnym bilansie spotkań z Polską saldo ujemne, zechce powetować i poprawić swe stanowisko w świecie piłkarskim .

I rzeczywiście reprezentacji Jugosławji udało się cel ten osiągnąć. Wygrała ona — aczkolwiek po ciężkiej i obfitującej w dramatyczne momenty — zasłużenie. Trzeba to przyznać legliśmy drużynie, przewyższającej naszą drużynę technicznie i fizycznie.

Już od południa ciągnęły masy zwolenników sportu piłkarskiego ku parkowi Kościuszki w Katowicach.— Ze wszystkich stron kraju nadchodziły specjalne pociągi, wyrzucające z wagonów tysięczne rzesze.

Pociągi i tramwaje z Zagłębia Dąbrowskiego były przepełnione. Już około godz. 15.30 na godzinę przed meczem stadjon P. W. jest pełny widzów których liczbę oceniają na 30.000. Loże dziennikarskie zajęte do ostatniego miejsca sprawozdawcami z całego kraju i z zagranicy. Wśród widzów olbrzymie napięcie.

O godz. 16.30 drużyny wskakują na trawą pokryte boisko, powitane burzą oklasków. Orkiestra gra kolejno hymny jugosłowiański i polski, których publiczność wysłuchuje stojąc, poczem sędzia p. Birlem daje znak do rozpoczęcia zawodów.

Drużyna jugosłowiańska zaczyna. Polacy odbierają piłkę z miejsca i ruszają do ataku. Napastnicy nasi podchodzą raz po raz pod bramkę gości, mając już w pierwszych minutach szanse. Nerwy nie zezwalają na celne strzały. Widać też z początku brak zgrania. Mimo to polacy przeważają a efektem tego jest cały szereg kornerów na korzyść Polski, które stają się jednak łupem doskonałego bramkarza. Kisieliński, Peterek i Artur strzelają dużo, ale na aut. Goście w tej części gry są zdetonowani huraganowemi wprost atakami Polski i ograniczają się do wypadów, które lekko likwiduje obrona lub bramkarz. Publiczność dopingowuje drużynę polską. Wreszcie w 22 minucie po kornerze, bitym przez Kisielińskiego, Matjas pakuje piłkę nieuchronnie w siatkę gości.

Na widowni niebywały entuzjazm Jugosłowianie próbują zrewanżować się, ale bezskutecznie. Następuje kilka ataków polskich i w 35-ej minucie piłka grzęźnie znowu w bramce jugosłowiańskiej. Wykonawcą tego goala był tym razem Peterek po ładnej kombinacji z Kisielińskim i Arturem. —

Teraz goście są zupełnie zdeprymowani. 2:0 dla Polski trudno zdawało by się jest odrobić. Na obustronnych atakach przy słabnącem tempie schodzą ostatnie 10 minut — najmniej ciekawe w całym przebiegu gry.

Po przerwie jeszcze przez 10 minut reprezentacja polska gra i kombinuje, ale następuje punkt zwrotny, jugosłowianie zrywają się i ostro idą na bramkę polską. Obraz gry się zmienia., Z minuty na minutę goście mają coraz więcej zgry i przewagi. Drużyna polska opada. Widać zmęczenie. Obrona, osłabiona brakiem świetnego Martyny, który po pauzie nie wrócił na boisko i został zastąpiony przez Michalskiego, nie wytrzymuje naporu ataków gości. W 15 minucie pada jedna bramka, a w 17, druga, strzelona przez Marinowicza, najlepszego gracza jugosłowiańskiego. Drużyna polska wyczerpana zupełnie, nie zdolna jest do dalszej owocnej walki. Zwycięstwo gości wisi w powietrzu. I istotnie 10 minut przed końcem meczu pada bramka, decydująca o zwycięstwie Jugosławji. Goście triumfują. Ostatnie minuty są pod znakiem zupełnej przewagi Jugosławji.

Mecz był nadzwyczaj ciekawy i stał na wysokim poziomie. Jugosłowianie pokazali grę przyziemną, kombinacyjną stylem przypominającą szkołę wiedeńską. O zwycięstwie ich zadecydowało opanowanie i wytrzymałość. Najlepszymi byli środkowy napastnik i lewy obrońca.

Drużyna polska grała ambitnie i dała ze siebie maksimum swych umiejętności. Najlepszą częścią drużyny polskiej była pomoc, a zwłaszcza lewy pomocnik Dytka z drużyny Dąb. Dobrze też grali Artur i Matjas. W obronie Bułanow popełnił kilka błędów. Albański w bramce przy lepszem ustawieniu się mógłby drugą bramkę obronić. Słabo wypadły skrzydła, a zwłaszcza Kisieliński, który zaprzepaścił szereg dogodnych sytuacyj.

Nagół wynik odpowiada przebiegowi gry, chociaż przy większem szczęściu drużyna polska mogłaby wyjść z tego spotkania zwycięsko.

Walasiewiczóała wygrywa 100 mtr. na mistrzostwach akademickich w Budapeszcie

Na akademickich mistrzostwach świata w Budapeszcie rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne, w których startują też zawodnicy z Polski.

Lekkoatleci nasi spisali się dość marnie w przeciwieństwie do pań, które zajęły bardzo dobre miejsca.

Walasiewiczówna wygrała bieg na 100 mtr. w czasie 12 sek.

W dysku rekordzistka świata niemka Mauermeyer zajęła pierwsze miejsce z bardzo dobrym wynikiem 44.93 przed Cejzikową 35.41 i Walasiewiczówną.

Cejzikowa zajęła też czwarte miejsce w rzucie oszczepem wynikiem 31.58. Pierwszą w tej konkurencji była czeszka Pekarowa 38.19.

Walasiewiczówna wygrała pozatem skok wdal na igrzyskach akademickich w Budapeszcie, wynikiem 5.73 m.

Austrja zerwała stosunki sportowe z Niemcami

Austrja zerwała wszelkie stosunki sportowe z Niemcami.

Komunikat, wydany w tym względzie przez najwyższego wodza sportu austrjackiego, wicekanclerza ks. Starhemberga, stwierdza, że zakaz utrzymywania jakichkolwiek stosunków sportowych z Niemcami został wydany ze względu na niezwykle ostre ataki, jakie w ostatnich dniach wystosował „Völkischer Beobachter" przeciwko rządowi austrjackiemu i członkom gabinetu. Ks. Starhemberg zarządził również odwołanie wszystkich zatwierdzonych już przedtem spotkań austrjackich drużyn sportowych z drużynami niemieckiemi.

W kołach politycznych przypuszczają, że zerwanie stosunków sportowych z Niemcami ma podkład polityczny i jest niejako demonstracją przeciw przygotowywanej przez niektóre koła próbie dojścia do porozumienia z Niemcami.

BOKS W DĄBROWIE.

Bokserski klub strzelecki w Dąbrowie poszukuje przeciwników celem rozegrania towarzyskich zawodów bokserskich, jak również i na wyjazd. Korespondencje należy kierować pod adresem kierownika sekcji bokserskiej Fr. Dudzińskiego w Dąbrowie ul. Szopena nr. 3.

Obecnie sekcję bokserską trenuje znany bokser na Górnym Śląsku Cichy z Katowic.

POLSCY MOTOCYKLIŚCI ZAKOŃCZYLI RAID W TALLINIE.

Do Tallina przybyli uczestnicy raidu motocyklowego Drohobycz — Tallin.

Na granicy łotewsko - estońskiej uczestników raidu powitali przedstawiciele Kaitselitu.

Na połowie drogi do Tallina polskich motocyklistów spotkał oddział motocyklistów Kaitselitu.

TRZY OSADY POLSKIE W FINALE.

W Berlinie odbywają się obecnie wioślarskie mistrzostwa Europy, w których startują również osady polskie.

Dwójka bez sternika (Bożuchowski Kobyliński) zakwalifikowała się do finału, przychodząc w repeszażu na drugiem miejscu. 1) Włochy 8:15.8 sek., 2) Polska 8:19.9 sek., 3) Jugosławja, 4) Danja.

Natomiast czwórka bez sternika W.T.W. odpadła w repeszażu, 1) Austrja 7.04,8 sek., 2) Belja 7:15.5 sek., 3) Polska 7.27 sek., 4) Jugosławja.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ W CZĘSTOCHOWIE AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Komunikat wydziału gier i dyscypliny nr. 18 35,

1) Wzywa się RKS. „Zagłębie", do spowodowania przybycia na posiedzenie W. G. i D, w dniu 21,8 br, o godz. 19, gracza Pękalskiego Edmunda celem przesłuchania.

2) Wzywa się KS. „Zagłębianka", do spowodowania przybycia na posiedzenie jak wyżej, gracza Pali.

3) Wzywa się następujące kluby: Ż. K. S. „Kraft" Będzin ŻKS „Jutrznia" Będzin ŻKS. „Gwiazda" Sosnowiec i ŻTGS. „Makabi" Sosnowiec, do złożenia pisemnego oświadczenia w terminie 7 dni, czy kluby powyższe wezmą udział w rozgrywkach o mistrzostwo kl. C 1935/6 r. Wrazie nie złożenia oświadczenia jak wyżej, kluby wymienione skreślone zostaną z listy członkó Podokręgu, jako nie objawiające żywotności.

4) Podaje się do wiadomości klubów B C klasy, iż losowanie mistrzostw rundy jesiennej 1935 r. odbędzie się dla klasy B w dn. 21 sierpnia 35 r. o godz. 18, dla klasy C w dniu 28 sierpnia 35 r. o godz. 18. Na powyższe losowanie wwszystkie kluby B i C klasy, winny wysłać swoich kierowników.

5) Przypomina się klubom w Niwce, że boisko PMS jest zamknięte do czasu poprawienia nawierzchni i na boisku tem nie wolno rozgrywać żadnych zawodów. O dokonanej poprawce należy powiadomić W. G. i D.

6) Podaje się do wiadomości KS. Brygada Strzemieszyce, że boisko ich zostaje zamknięte z dniem 19 sierpnia 35 r. aż do czasu poprawienia nawierzchni i doprowadzenia bramek do przepisowych wymiarów. O dokonaniu poprawek należy zawiadomić bezwłocznie W. G. i D.

7) Podaje się do wiadomości wszystkich klubów B klasy, że do rozgrywek mistrzowskich bramki muszą być zaopatrzone w siatki. Brak siatek będzie powodem do weryfikowania zawodów walkowerami.

8) Ukarano następujących graczy i kluby:

a) Lewandowskiego Wacława z RKS. Czarni Sosnowiec, 3-letnią dyskwalifikacją od 12.8.35 do 11.8.1938 r. włącznie za bardzo brutalną grę, oraz za pogróżki względem graczy Hakoachu, na zawodach w dn. 28.7 br. i 4.8 br., za rozmyślne kopnięcie gracza Hakoachu na zawodach w dn. 4.8 br., oraz uderzenie widza w przerwie zawodów w dn. 28.7.35 r.

b) Rozena Chotka z ŻKS. Hakoach Będzin, 2 tygodniowa dyskwalifikacją od 12.8 do 25.8.35 r. włącznie, za usiłowanie kopnięcia przeciwnika, będąc sprowakowanym przez tegoż, na zawodach w dn. 28.7.35 r.

c) Kurka Antoniego z RKS. Czarni, 2 mies.. dyskwalifikacją od 12.8 do 11.10.35 r. włącznie za brutalną grę połączoną z rozmyślnem kopnięciem przeciwnika będącego bez piłki, na zawodach w dn. 28.7.35 r.

d) Rotenberga Srula z ŻKS. Hakoach 1 tygod. dyskwalifikacją od 12.8 do 18.8 35 r. włącznie, za niebezpieczną grę na zawodach w dn. 28.7.35 r.

e) Gulińskiego Mieczysława z RKS. Czarni, 2 miesięczną dyskwalifikacją od 12.8 do 11.10.35 r. włącznie, za rozmyślne kopnięcie przeciwnika będącego bez piłki, na zawodach w dn. 4.8.35 r.

f) Kołodziejczyka Czesława z RKS Czarni, 3 tygodn. dyskwalifikacją od 12.3 do 1.9.35 r. włącznie, oraz usunięciem od sprawowania funkcji kapitana drużyny na przeciąg jednego roku, za nieposłuszeństwo względem sędziego na zawodach w dn. 4.8.35 r.

g) Hampla Załmka z ŻKS. Hakoach, surową naganą za samowolne opuszczenie boiska na zawodach w dn. 4.8.35 r.

h) Adamskiego Henryka z KS. Solvay, 3 mies. dyskwalifikacją od 17.8 do 16.9.35 r. włącznie, za brutalną grę i obrazę sędziego na zawodach w dn. 4.8.35 r.

i) I-szą drużynę RKS. Czarni surową naganą, za wysoce niesportowe zachowanie się i brutalną grę na zawodach w dniach 28.8 i 4.8.35 r.

j) Strzelecki KS. Sosnowiec grzywną zł. 2. za wstawienie do zawodów z SS. Placówka w dn. 30.7.35 r. nieuprawnionych graczy Krawczyka Alfreda i Sztendela Jana.

k) KS. Ząbkowice grzywną zł. 3, za wstawienie do zawodów z TS. Zew w dn. 14.7.35 r. niezgłoszonego gracza Kraśnickiego Romana.

l) Związek strzelecki Niwka grzywną zł. 1, za nie wysypanie boiska na zawody w dn. 7.7. 35 rr.

m) KS. Brygada Strzemieszyce grzywną mł. 3, za wystawienie do gry graczy nie zgłoszonych.

Termin wpłacania grzywien 14 dni.

9) Po przeprowadzeniu całkowitej weryfikacji mistrzostwo kl. B. tabele poszczególnych grup przedstawiają się następująco:

I GRUPA

Nazwa klubu	gier	bram	pkt.
1. Hakoah	12	30:14	19:5
2. K. S. Saturn	12	30:19	16:8
3. T. S. Dąbrowa	12	20:11	16:8
4. Orlęta	12	18:15	14:10
5. Gołonóg	12	17:23	8:16
6. Cynkownia	12	14:29	6.18
7. Cyklon	12	9:27	5:19

II GRUPA

Nazwa klubu	gier	bram.	pkt.
1. Czarni	12	55:10	22:2
2. Zew	12	36:7	22:2
3. Kinereth	12	17:28	10:14
4. Samson	12	20:29	9:15
5. Amatorski K. S.	12	17:26	8:16
6. Gwiazda	12	6.35	7:17
7. Świt	12	16:44	6:18

Mistrzem grupy I kl. B. został ŻTGS Hakoah, mistrzem grupy II po rozgrywce finałowej został RKS. Czarni.

10) Po ukończonych rozgrywkach mistrzowskich klasy C tabele w poszczególnych grupach przedstawiają się następująco:

II PODGRUPA.

Nazwa klubu	gier	bram.	pkt.
1. Placówka	12	37:10	20:4
2. Kazimierz	12	53:16	20·4
3. Zw. strzel. Niwka	12	46:9	19:5
4. Nordja	12	21:33	10:14
5. Strzel. KS. Sosn.	12	12:38	6:18
6 Gwiazda Sosn.	12	7.42	2:22
7. Makabi	12	1:44	1:23

III PODGRUPA

Nazwa klubu	gier	bram.	pkt.
1. Orzeł	12	36.4	23:1
2. D. K. S.	12	31:9	17:7
3. Nad - Brynica	12	29:11	17:7
4. Jaworznik	12	18:20	11:13
5. Jutrznia	12	7:37	4:20
6. Strzelec Łagisza	12	8:37	2:22
7. Kraft	12	0.36	0:24

11) Zweryfikowano następujące zawody: 28. 7. 35 Hakoah — Czarni 3.1 i 2 punkty dla Hakoahu. 4. 8. 35 Czarni—Hakoah 1.3 i 2 pkt. dla Hakoahu. 16. 6. 35 Jutrznia — DKS. 0:3 i 2 pkt. dla DKS. walkower. 9. 6. 35 DKS. — Strzelec Łagisza 3·0 i 2 pkt. dla DKS walkower. 19. 5. 35 Jaworzniż — Jutrznia 3:0 i 2 pkt. dla Jaworznika walkower, 23, 6. 35 Jutrznia — Kraft 3:0 i 2 pkt. dla Jtrzni w. o. 19. 5. 35 Strzelec — Kraft 3:0 i pkt. dla Strzelca w. o. 30. 5. 35 Strzelec — Jutrznia 3:0 i 2 pkt. dla Strzelca w. o. 26. 5. 35 Orzeł — Jutrznia 3:0 i 2 pkt. dla Orła w. o.

Zweryfikowano powtórnie ogłoszone już w komunikacie WG i D nr. 16/35 za dn. 12. 5. 35, zawody Gwiazda — AKS. 3:0 i 2 punkty dla Gwiazdy, zamiast 0:3 i po 0 punktów dla obu klubów, ponieważ Gwiazda stawiła się do zawodów.

Zweryfikowano powtórnie zawody AKS — Kinereth z dn. 23. 6. 35 — 0.3 i 2 punkty dla Kinerethu, zamiast po 0:3 i 0 punktów dla obu klubów, ponieważ Kinereth nie stawił się do zawodów spowodu rozwiązania AKS.

12) Na podstawie rozgrywek finałowych kl. B. tytuł mistrza tejże klasy, zdobyło ZTGS „Hakoah" Będzin, które przeniesione zostaje do klasy A.

13) Podaje się do wiadomości klubów, iż na własne żądanie skreślony został z listy członków podokręgu ŻKS „Kinereth" z dniem 17. 8. 1935 r.

14) Po przeprowadzonej werefikacji mistrzostw klasy C i B. oraz reformie klasy B, która decyzją Kiel. ZOPN powiększona zostaje do 16 klubów, kwalifikuje się do klasy B wszystkich mistrzów klasy C w poszczególnych podgrupach a mianowicie: KS. „Brygada" Strzemieszyce. KS. „Orzeł" Bobrowniki oraz zwycięzca meczu Kazimierz — Placówka w dniu 15. 8. 35 r. Równocześnie zarzadza się pozostanie w klasie B klubów TKO „Świt" i KS. Cyklon Rogoźnik.

15) Podaje się do wiadomości klubów, iż na podstawie odbytego losowania w dniu 9. 8. br., wyznacza się następujące zawody o mistrzostwo klasy A rundy jesiennej.

1. 9. 35 r. Brynica — Zagłębie, Zagłębianka — Policyjny, Solvay — Unja, Płomień — CKS, Hakoah — Sarmacja,

8. 9. 35 r. Sarmacja — Brynica, CKS — Hakoah, Płomień — Unja, Policyjny — Solvay, Zagłębie — Zagłębianka,

22. 9. 35 r. Brynica — Zagłębianka, Solvay — Zagłębie, Płomień — Policyjny, Unja — Hakoah, Sarmacja — CKS,

29. 9. 35 r. Brynica — CKS, Unja — Sarmacja, Hakoah — Policyjny, Zagłębie — Płomień. Zagłębianka — Solvay,

6. 10. 35 Solvay — Brynica. Płomień — Zagłębianka, Hakoah — Zagłębie, Policyjny — Sarmacja, CKS — Unja,

13. 10. 35 Brynica — Unja, Policyjny — CKS, Zagłębie—Sarmacja, Zagłębianka — Hakoah. Solvay — Płomień,

20. 10. 35 Płomień — Brynica, Hakoah — Solvay. Sarmacja — Zagłębianka. CKS — Zagłębie. Unja — Policyjny,

27. 10. 35 Brynica — Policyjny, Zagłębie — Unja. Zagłębianka—CKS, Solvay—Sarmacja. Płomień — Hakoah.

3. 11. 35 Hakoah — Brynica. Sarmacja — Płomień. CKS — Solvay. Unja — Zagłębianka. Zagłębie — Policyjny.

Sekretarz: **Zygmunt Horzelski.**

Przewodniczący W. G. i Dysc.

(—) **Jan Lorek.**

—o—

WARSZAWA—F. C. WIEN 3:1 (1:0)

W Warszawie reprezentacja piłkarska stolicy pokonała drużynę F. C. Wien w stosunku 3:1 (1:0).

POZNAŃ — ŁÓDŹ 1:1 (1:0).

W Łodzi reprezentacja Poznania zremisowała z drużyną łódzką w stosunku 1:1 (1:0).

236.



Lartigues spojrzał agentce prosto w oczy i odpowiedział cynicznie:

— Cóż mogę powiedzieć nowego, wszystko wiesz, również dobrze, jak i ja! Wstąpiłem na drogę zbrodni i szedłem po niej prosto do końca. a gdybym nawet próbował zejść z niej, tobym nie mógł. Groziła mi gilotyna, musiałem głowę ratować i zachowałem ją na karku, żyłem jak musiałem żyć po takich początkach i jak nie do tego przeznaczyła moja natura. Gdybym cię był na drodze spotkał, byłbym cię zgniótł. I z innymi tak samobym uczynił. Maurycy zrodzony ze mnie, krew moją mając w żyłach, prędzej czy później musiał zostać mordercą. Człowiek nie może się uchronić przed losem, masz tego dowody, bo nie znając swego pochodzenia, idzie ulegając innemu wpływowi prócz temu, który powinien go był poprowadzić do dobrego. Maurycy przecie schwycił za nóż i zabił pewną ręką i to z zapałem! Syn podobny był do ojca. Jabłko niedaleko pada od jabłoni.

To fałsz! — krzyknęła agentka — Maurycy nikogo nie zabił! Kłamiesz!

Lartigues wzruszył ramionami.

— Syn twój zabił więcej ludzi, niż ja — rzekł — wypadek naprowadził go na ślad naszych tajemnic. Po śladzie tym poszedł dalej i ażeby zabrać miljony, zdobywać je począł sztyletem.

— Kłamiesz! — powtórzyła agentka.

— Tak sądzisz? — No, to zapytaj twego syna, kto zabił Jenny, służącą Verdiera, w grobowcu Kurawiewów, dokąd się zakradł, ażeby sobie przywłaszczyć naszą korespondencję — odpowiedziałby:

— To ja!

— On! — rzekła pani Rosier, prawie nieprzytomna.

— Idź go zapytać — mówił dalej Lartigues, kto zamordował na ulicy Montogueil człowieka w karecie, przysłanego z Anglji do Verdiera, człowieka, którego Maurycy przywiózł ze stacji kolei Północnej, zapytaj, a odpowie ci:

— Ja!

Ajme Joubert zasłoniła twarz rękami i ledwie dosłyszalnym głosem wyszeptała:

— Nie, nie... Nie wierzę ci To nieprawda!

— Myślisz, że to niepodobna, a wiesz jeszcze nie wszystko: Spytaj Maurycego, kto zabił jego kochankę, piękną Oktawję, wetknąwszy jej złotą szpilkę w głowę? Spytaj, kto podpiłował lód na stawie Vinceńskim, gdzie miała utknąć Marja Bressoles, kto schował wśród kwiatów żmiję, która ukąsiła Marję, tak, że nad grobem już była. kto zadał śmierć Symeonie kwasem pruskim? A on odpowie: ja! Słowo honoru! twój syn dobrze się zasłużył Wielkiego charakteru człowiek.

— Symeona umarła! krzyknęła agentka w najwyższem podnieceniu — umarła, powiadasz? Może i hrabia Iwan umarł! A Marji Bressoles śmierć grozi po raz trzeci! Oh, to ohydne! — i to uczynił Maurycy!

— Tak i to uczynił bez namowy, sam od siebie, powodując się poprostu instynktem i pociągiem do zbrodni, nie ja go szukałem, nie ja mu włożyłem nóż do ręki, anim go uczył, jak się ma nim posługiwać! Wcalem go nie znał, gdy nam się narzucał. — Powiedział mi, że jest twoim synem, a ja zataiłem jednak, że jestem jego ojcem.

Pani Rosier dusiła się.

Zdawało się jej, że oddycha rozpalonem powietrzem, że wciąga w siebie ogień. Zdawało się jej, że mózg kipi i że rozerwie zanadto kruchą czaszkę.

— Czym ja nie oszalała? — pytała sama siebie nieprzytomna i powtarzała ciągle: — On, on, on morderca!

— Teraz już wszystko powiedziałem — mówił dalej Lartigues — jeżeli twój syn wtoczył się w otchłań, jak ja, jeżeli się, jak ja powalał krwią i błotem, sam tego chciał. Ale ty go możesz ocalić, jego i nas jednocześnie.

Na te słowa agentce jednocześnie wróciła wszystka energja, całe męstwo.

— Ocalić was! — rzekła z wściekłością w głosie — co ja? Chyba nie myślisz o tem, co mówisz Lartiguesie! — Mam ciebie i ty sądzisz, że cię puszczę!

Drwiący uśmiech przebiegł po ustach Lartiguesa.

— Więc razem z nami wydasz swego syna?

Agentka zachwiała się.

— Jego wydać! — szepnęła. — Wydać sędziom. ale oni go pewno skażą...

— Na gilotynę! — dokończył Lartigues.

Agentka drgnęła od stóp do głowy.

— Milcz! — mówił dalej Lartigues Dzisiejszej nocy odjadę z nim! .. Wywiozę go z Paryża. Ocalę go.

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.